

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2—, kwart. 7— z dostawą do domu mies. zł. 2-40, kwart. 7—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2-60, kwart. 7—</p> <p>Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty.</p> <p>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz 10 linijek (10% cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nekrologach gr. 20, w kronice, repertorium, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 10. Tabliczki o 10 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 20, kupno i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla pozostających pracy gr. 20. Z ogłoszeniami miesiąc 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	---	--	--	--

C. O. P.

Te trzy litery C. O. P. — Centralny Okręg Przemysłowy poczynają zwolna przybierać realne kształty. Już teraz rozpoczęła się budowa całego szeregu domów robotniczych. Budownictwo mieszkaniowe prowadzone jest przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych.

Niezależnie od budownictwa I. O. R. u rozwija się prywatna akcja budowlana. Nabywcy terenów budowlanych bronią się przed spekulacją przez specjalne biuro terenowe, utworzone przy zarządzie miejskim Sandomierza. Zorganizowano także akcję zaopatrywania nowych osiedli w produkty żywnościowe.

Z pośród licznych zamierzeń zrealizowano już praktycznie dwa: przystąpiono do budowy największej w Polsce rzeźni eksportowej i do budowy również największej w Polsce fabryki przetworów owocowych. Na razie budową obu przedsięwzięć zajmuje się magistrat Sandomierza. Ale na odkupienie rzeźni znaleźli się już amatorzy. Bawiła niedawno w Sandomierzu delegacja jednej spółki akcyjnej z zachodniej Polski, która pertraktowała o nabycie rzeźni.

gorąco przyklasnąć należy inicjatywie budowy przechowalni owoców i fabryki przetworów owocowych. Do realizacji tego projektu przystąpiło Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych wspólnie ze spółdzielnią owocarską. Przedsiębiorstwo prowadzone będzie systemem spółdzielczym. Pieniądże na budowę fabryki i przechowalni już są. Powiat sandomierski posiada obecnie ponad 200.000 drzew owocowych. Ilość ta jest wedle danych statystycznych największa w Polsce.

W dwóch punktach C. O. P. rozpoczęto budowę wielkiego gazociągu do gazu ziemnego. Będzie on biegł z Jasła do Skarżyska-Kamiennej przez cały okręg przemysłowy. Gaz ziemny będzie służyć jako energia cieplna dla całego szeregu przedsiębiorstw a w pierwszym rzędzie dla wielkiej huty żelaznej, której budowę rozpoczyna jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych Górnego Śląska. Równocześnie zakłada się sieć elektryczną z Rzeszowa do Niska. Będzie to główne źródło energii elektrycznej C. O. P.

Osią wysiłków, związanych z rozbudową C. O. P. jest jednak przede wszystkim zagadnienie komunikacji, przy czym na czoło wysuwa się problemat regulacji Wisły środkowej i Sanu. Uporządkowanie tych arterii wodnych umożliwi nawet 600-tonnowym barkom docieranie z węglem i innymi towarami ze Śląska do najdalszych zakątków C. O. P. i całego dorzecza. Powstaje również projekt tzw. kanału węglowego Gliwice—Jarosław z odnogą do Nadbrzezia pod Sandomierzem. Kanał ten w dalszej perspektywie dałby się połączyć z dorzeczem Dniestru a więc umożliwiłby penetrację towaru polskiego i tranzytowego z nad Bałtyku po morze Czarne.

Najważniejszą z mających powstać linii kolejowych jest linia Kielce—Mędzlechów—Tarnów—Krynica, dająca najkrótsze połączenie Warszawy i okręgu kielecko-radomskiego ze środkową Małopolską. Ponadto w dalszej perspektywie kolej ta może stać się głównym odcinkiem wielkiego szlaku tranzytowego Sztokholm—Gdańsk—Warszawa—Węgry—Półw. Bałkański.

Wielki plan inwestycyjny Sandomierza

Sprawy Śląska na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 28. lipca. (P. A. T.) Wczorajsze drugie posiedzenie plenarne sesji nadzwyczajnej Sejmu po załatwieniu na wstępie spraw formalnych wysłuchało referatu pos. Zakrockiego, który złożył sprawozdanie komisji prawniczej o rządowym projekcie ustawy o rozciągnięciu na obszar Sądu Okręgowego w Katowicach przepisów o języku urzędowym sądów, prokuratur i notariuszów, obowiązujących na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej. Referent zauważył, że ponieważ konwencja górnośląska wygasła z dniem 15. lipca 1937 r., przeto okazała się konieczność nowego uregulowania kwestii językowej na G. Śląsku. Rząd poszedł po linii przyznania mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku tych samych uprawnień, z jakich korzysta ta ludność w poznańskim i na Pomorzu.

Komisja poczyniła w rządowym pro

jektynie tylko nieznaczne poprawki redakcyjne. Dalej referent zauważył, że pos. Kamiński zgłosił wniosek mniejszości o odrzucenie projektu ustawy. Wychodzi on z założenia, że mniejszość niemiecka w Polsce nie powinna mieć więcej praw, aniżeli mniejszość polska w Niemczech i dlatego należy zaczekać, jakie stanowisko zajmą Niemcy względem mniejszości polskiej w niemieckiej części Śląska.

Komisja nie podzieliła tego zapatrywania, uważając że sprawa uprawnień mniejszości w Polsce jest sprawą wewnętrzną, którą rozstrzyga się według zasad słuszności i przepisów konstytucji, a poza tym pozostawianie w mocy rozporządzenia opartego na wygasłej konwencji górnośląskiej stwarzałoby pewne uprzywilejowanie ludności niemieckiej na Śląsku, co byłoby właśnie przeciwne intencji wnioskodawcy.

Niemcy nie mogą mieć przywilejów.

W dyskusji pierwszy zabrał głos pos. Nowak z Katowic, zaznaczając, że konwencja górnośląska zrodziła sugestywną i sprytną propagandę niemiecką, która zdołała w swoim czasie przekonać Ligę Narodów i Radę ambasadorów o konieczności stworzenia na Śląsku stanu przejściowego,

będącego niczym innym jak ograniczeniem suwerenności Państwa polskiego. Życie zadało kłam fałszywej argumentacji niemieckiej o zależności gospodarczej Śląska od Niemiec. Przeciwnie, wykazało ono, że Śląsk jest jak najściślej związany z Polską.

W świetle życia wiele przepisów konwencji stało się martwą literą, jak n. p. przepis o walucie. O ile konwencja okazała się gospodarczo niepotrzebną, to życie wykazało jej szkodliwość w zakresie t. zw. ochrony mniejszości.

Nie będąc rozwodził się nad tym — oświadczył dalej mówca — jakie orgie święciła propaganda niemiecka pod płaszczykiem t. zw. ochrony mniejszości. Olbrzymia większość zażaleń wnieszonych z tytułu ochrony przed komisją mieszaną została załatwiona ugodo.

Konwencja miała utrwalić niemiecki stan posiadania na Śląsku. Nie zdołała ona jednak osłabić odradzania się polskości Śląska, w wyniku czego Śląsk dziś jest najbardziej polskim województwem, gdzie życie narodowe polskie jest bodaj że najbardziej intensywne.

Wygaśnięcie tej konwencji przyjął Śląsk z dużym zadowoleniem. Z wdzięcznością przyjmujemy rozciągnięcie ustawy o reformie rolnej na teren Śląska. Jeśli chodzi o ustawę o języku urzędowym w sądach, prokuraturach i notariatach z r. 1925, to stwarza ona dla ludności niemieckiej na Śląsku Górnym nowy stan uprzywilejowania. Żadna ustawa wyjątkowa nie jest właściwym środkiem pozyskania mniejszości dla Państwa. Dlatego też za taką ustawą w stosunku do żadnej mniejszości nigdybym się nie wypowiedział.

Co innego jednak ustawy wyjątkowe, co innego równouprawnienie.

Posel Nowak głosowałby za ustawą, gdyby i mniejszość polska w Niemczech otrzymała takie same prawa. Tymczasem, według mówcy,

ludność polska w Niemczech pozbawiona jest praw obywatelskich. Ustawa o zagrodzie dziedzicznej nie ustępuje w niczym ustawie wyłączeniowej.

Dąży się do likwidacji prasy polskiej w Niemczech. Prasa krajowa codziennie przynosi mnóstwo faktów wskazujących na ucisk mniejszości polskiej w Niemczech. Szkolnictwo polskie w Niemczech jest niedostateczne, zwłaszcza gdy się zważy rozwój szkolnictwa niemieckiego w Polsce. W tych warunkach pos. Nowak nie może głosować za tą ustawą.

Następny mówca poseł Ligoń stwierdza, że dzisiaj, kiedy przestała obowiązywać konwencja genewska, Polska wchodzi na teren Śląska z pełnymi prawami. Na terenie Śląska będą obowiązywały wszystkie ustawy i rozporządzenia, które obowiązują w całym państwie. Nie chcemy nic, co oddzielałoby Śląsk od reszty Polski.

Z kolei pos. Kamiński wyjaśnia motyw, dla których zgłosił wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Mówca ze względów taktycznych uważał, że nawet wprowadzenie minimalnych odchyłeń od dzisiejszego stanu rzeczy na podstawie własnej naszej woli nie jest w tej chwili pożądane, a ponieważ odłożenie sprawy wobec istnienia sesji nadzwyczajnej jest niemożliwe, przeto uznał, że właściwą formą taktyki opóźnienia sprawy jest wniosek o odrzucenie.

Co Niemcy zyskają właściwie, a co tracą, jeżeli pozostawimy stan dotychczasowy? Praktycznie biorąc, chodziłoby tylko o protokół sądowy w języku niemieckim, bo wszystkie inne uprawnienia pozostałyby nadal zagwarantowane. Czy jest rzeczywiście uzasadnione, ażeby tam, gdzie chodzi tylko o tak drobną rzecz byśmy zmieniali

stan obecny? Jeżeli nasi rodacy po drugiej stronie granicy nie dostaną odpowiednich uprawnień, to ja bym nawet stał na stanowisku, że

uprawnienia ludności niemieckiej na terenie Poznania i Pomorza należałoby raczej zmniejszyć

(oklaski), aczkolwiek byłaby to rzecz nieprzyjemna. Naród polski nigdy nie wyrażał nikogo siłą i starał się tylko oddziaływać kulturalnie. Jestem gorącym zwolennikiem normalnych stosunków z państwem niemieckim i chętnie powitałbym możliwość głosowania za tą ustawą, ale nie mogę tego pogodzić ze swoim sumieniem, jeżeli nie mamy żadnego zapewnienia o tym, co otrzymają Polacy na Śląsku opolskim.

Dalej zabrał głos podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Chelmoński, który m. in. powiedział:

P. poseł Nowak, kończąc przemówienie, zwrócił się do ministra sprawiedliwości z oświadczeniem, że zachodzi chyba nieporozumienie. Istotnie jest pewne nieporozumienie, a to dlatego, że projekt ustawy nie łączy się z tym dużym zagadnieniem, o którym mówił p. Nowak t. j. sytuacją Polaków zagranicą, a w szczególności w Niemczech. Przedmiotem sesji obecnej jest zagadnienie, o którym wspominał p. Nowak na wstępie, mianowicie ta sytuacja, która w Polsce wytworzyła wygaśnięcie konwencji górnośląskiej. Trafnie powiedziano, że w tym zakresie nasza suwerenność nie była pełna, a teraz odzyskujemy ją w całości. Dlatego też należy w tej chwili, nie czekając ani dnia ani godziny, skończyć z tym wszystkim co przez tamte przepisy było nam narzucone. Dlatego właśnie sprawa jest pilna.

W końcowym oświadczeniu sprawozdawca pos. Zakrocki wyjaśnił, że przywilejem było dotychczasowe rozporządzenie ministra Sprawiedliwości, które chcemy znieść, a nie ustawa. Rozporządzenie to oparte było na konwencji genewskiej, skoro zatem konwencja ta wygasła, trzeba znieść i akt prawny na niej oparty. Dla uniknięcia zaś luki trzeba rozciągnąć na teren Śląska przepisy ustawy, obowiązującej dotychczas dla okręgu sądu w Poznaniu i Toruniu. Mówca zgadza się, że ludność polska w Niemczech nie może mieć mniejszych praw, niżeli ludność niemiecka w Polsce. Jednak ustawa dzisiejsza reguluje tylko drobny fragment, nie jest więc rzeczą słuszną rozstrzygnąć dziś całość zagadnienia.

UCHWALENIE USTAWY.

W głosowaniu wniosek mniejszości o odrzucenie ustawy upadł natomiast, Izba przyjęła w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez komisję.

ZNIESIENIE FIDEIKOMISU PSZCZYŃSKIEGO.

Następnie Sejm wysłuchał sprawozdania komisji prawniczej o projekcie ustawy o zniesieniu fideikomisu pszczyńskiego.

Referent pos. Zakrocki zauważył na wstępie, że zniesienie fideikomisu pszczyńskiego oparte jest na obowiązującym na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego rozporządzeniu (Dalszy ciąg na str. 2-giej).

mierzyczynny zakreszony został na okres czterech lat. W ciągu tej „czterolatki“ wykonany zostanie fundament, na którym następnie powstanie potężne centrum przemysłowe Polski.

Wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe

okazują żywe zainteresowanie dla planu uprzemysłowienia Sandomierszczyzny. Jedną z największych firm metalurgicznych Wielkopolski zamierza przystąpić do budowy wielkiej fabryki wyrobów metalowych.

Wiadomości bieżące.

28

Sroda

Innocentego

Jutro: Marty

LIPCA 1937

Wschód słońca 3:49

Zachód „ 19:34

TEATR WIELKI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ciotka Karola“, w gł. roli Paul Kemp.

CASINO: „Noc w operze“ i „Ręce za winy“.

CHIMERA: „Amerykańska awantura“.

EUROPA: „Dwoje z tłumy“ i „Kochana dziewczyna“.

KOPERNIK: „Melodia zakochanych serc“.

MARYSIENKA: nieczynny.

MUZA: „Detektyw“ i „Królestwo za posaćunek“.

PALACE: „Brzdąc“ z 12 mies. Filipkiem.

PAN nieczynny.

RAJ: „Bolek i Lolek“ z Dymszą.

STYLOWY: „Romans w Budapeszcie“, oraz rewia „Co słycać“.

SWIT: „Ostatni Mohikanin“ i rewia.

TON: „Wódz czerwonoskórych“.

UCIECHA: „Zapomniany człowiek“ i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Bułgaria“.

KOMUNIKATY.

— Sensacyjny kiermasz połączony z „Nocą Japońską“. Staraniem Związku b. Ochotników Armii Polskiej odbędzie się w niedzielę 1 sierpnia br. na placu Targów Wschodnich, kiermasz zabawowy, połączony z nocą japońską. W programie niebywałe atrakcje: Własne „Wesołe miasteczko“, bogata loteria fantowa, fenomenalna wróżka. P. radca Stronch przed mikrofonem, jazda konna, dancing „do białego rana“, kolejka powietrzna i wiele innych niespodzianek. O godz. 23 wspaniały pokaz ognia sztucznych Plac Targów rzeźbiście iluminowany. Przygrywać będą trzy orkiestry. Początek o godz. 10 rano, za kończenie o 2 w nocy. Cena losu 20 gr. Cena programu 10 gr.

— „Turu-Kadu“ — opowiadanie Kamila Giżyckiego dla dzieci. Znany podróżnik Kamil Giżycki, przebywający obecnie w Afryce w Liberii, znany jest dobrze młodzieży z pięknych swych opowiadań o dalekich krajach. Tym razem dnia 29 lipca o godz. 16.00 usłyszą dzieci ciekawą jego powieść o krokodylu „Turu-Kadu“, który otaczany był przez całą wieś murzyńską niezwykłą czcią.

— Ku uczczeniu 75-ej rocznicy stracenia pięciu członków Rządu Narodowego 1863 r. na stokach Cytadeli Warsz. sp. gen. Romualda Traugutta, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego, Romana Zulińskiego i Jana Jeziorańskiego — odbędzie się uroczystość staraniem Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów w niedzielę dnia 1 sierpnia b. r. o godzinie 12-tej w południe przy pamiątkowej Kaplicy Uczestników Powstania Narodowego 1863 roku na Wulce, — na którą zaprasza się Przedstawicieli Władz Państwowych, Wojskowych, Samorządowych, Organizacje i Stowarzyszenia oraz całe społeczeństwo polskie Lwowa.

— Pływania na Kleparowie. Zawiadamia się P. T. Publiczność, że począwszy od dnia 1-go sierpnia bież. roku Pływalnia Wojskowa, we Lwowie przy ulicy Kleparowskiej 29, oddana zostanie do użytku P. T. przez cały tydzień.

Jednocześnie zawiadamia się, że Zarząd Pływalni przeznaczył jeden dzień w tygodniu t. j. wtorki dla bezrobotnych, którzy za okazaniem przy kasach Pływalni karty rejestracyjnej Biura Pośrednictwa Pracy, koźystają w wyżej podanym dniu z bezpłatnych kąpiel, ewentualnie nauki pływania na basenach Pływalni Wojskowej.

— Stanisławów—Worochta. W niedzielę, dnia 1-go sierpnia bież. roku organizuje Liga Popierania Turystyki jednodniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Stanisławowa do Worochty. — Koszt przejazdu w obie strony wynosi 3,90 zł. Bilety do nabycia w biurze podróży Orbis, Stanisławów do dnia 31 lipca godzina 12.

— Jedziemy do Sławsk! Spełniając życzenia szerokich mas społeczeństwa, Liga Popierania Turystyki organizuje w niedzielę, dnia 1 sierpnia b. r. jednodniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Sławsk. Bilety w cenie zł. 6.20 można nabywać w P. B. P. Orbis, oraz w Wagons Lits Cook do dnia 31 lipca b. r. godzina 12.30.

KRONKA MIEJSKA.

Zamach morderczy. Do szpitala powszechnego przywieziono Piotra Klepana z Lesienic, który został napadnięty i pobity przez sąsiada swego Iwana Melnika. Klepan doznał złamania czaszki.

Zderzenie auta z tramwajem. Tramwaj nr. 3 najechał na ul. Kazimierzow-

Sprawy Śląska na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

dzeniu z 10 marca 1919 r., przewidującym przymusowo zniesienie fideikomisów nierozwiązanych w drodze dobrowolnej uchwały.

Po wielkiej wojnie majątek fideikomisu znalazł się zarówno w Niemczech jak i w Polsce, przy czym tak tu jak i tam przeszedł pod zarząd przymusowy. Obecnie doszło do ugody, która jednak może być wykonana tylko z substancji fideikomisu, co wymaga jego zniesienia. Chciał tego także i obecny dzierżyciel fideikomisu. Zobowiązania fideikomisu wobec Skarbu Państwa wyniosły pod koniec r. 1936

Parcelacja na Śląsku.

W dalszym ciągu Sejm przystąpił do rządowego projektu ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego o wykonaniu reformy rolnej. Sprawozdanie komisji prawnej złożył pos. Płonka, stwierdzając, że lud śląski przyjął jak najzyczliwiej to posunięcie rządu.

P. min. Poniatowski zapewnił, że parcelacja będzie przeprowadzana natychmiast, wobec tego wycofano na komisji rezolucję, domagającą się nie rozkładania reformy na długi szereg lat. Ze względu na szczególne warunki istniejące na G. Śląsku, komisja przyjęła rezolucję, domagającą się stosowania przy parcelacji niskich norm obszarowych dla tworzonej gospodarstw samodzielnych, obdzienienia ziemią jak największej liczby ludności, uwzględnienia przy parcelacji przede wszystkim punktów b, c, d art. 1 ustawy z 1935 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Druga rezolucja mówi o uwłaszczeniu drobnych dzierżawców rolnych na Górnym Śląsku.

Pos. Ligoń gorąco poparł projekt rządowy, podnosząc tęsknotę robotnika śląskiego do ziemi. Życie tego robotnika na Śląsku jest bardzo ciężkie i tylko na kawałku posiadanej ziemi znajduje on wytchnienie i wypoczynek dla nerwów.

Ludowi śląskiemu należy się i zie-

Oświadczenie przedstawiciela Ukraińców.

Następnie Marszałek na podstawie art. 38 regulaminu udzielił poza porządkiem dziennym głosu p. Bilakowi, który, nawiązując do interpelacji, zgłoszonej przez p. Zyborskiego w dniu 23. b. m. oświadczył w imieniu ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej, że cytowana w tej interpelacji treść odezwy rzekomo podpisanej przez Undo i ukraińską reprezentację parlamentarną, ma charakter wybitnie prowokacyjny i jest całkowicie zmyślna, że pod taką odezwą, ani Undo ani też Ukraińska reprezentacja parlamentarna nie kładły, bo nie mogły położyć swych podpisów, o czym świadczą dobitnie ich dotychczasowa działalność. Oświadczenie to Izba przyjęła oklaskami.

INTERPELACJE.

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły i zostały przyjęte m. in. następujące

Wycieczka Polaków z Gdańska we Lwowie.

Dnia 27-go bm. przybyła do Lwowa wycieczka Polaków z Gdańska w liczbie około 100 osób. Po spożyciu śniadania w Hali Sportowej, goście oprowadzani przez kwatermistrza Zw. Strzeleckiego Szafranski i p. Gralewskiego, udali się na Wysoki Zamek, po czym zwiedzili cmentarz Łyczakowski, zatrzymując się dłużej na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Następnie zwiedzili Panoramę Raclawicką i Targi Wschodnie. W Hali Sportowej odbył się wspólny obiad, gdzie funkcję gospodarza objęła

skiej na auto, prowadzone przez szofera W. Kmitę. Samochód został uszkodzony.

Aresztowanie oszusta. Dziś został aresztowany J. Kuźmiński, który wyłudził 150 zł. od niejakiej Stanisławy Gallewicz pod pretekstem przyjęcia jej do swego biura. Stwierdzono, że Kuźmiński nie miał żadnego biura i w ten sposób naciągnął już wiele innych osób i

24,282.659 zł. 35 gr. Jako pokrycie tej należności Skarb Państwa przymuje 22.300 ha lasu oraz grunta wiejskie, wartości około 5 milionów zł., które pójdą na cele reformy rolnej. Komisja prawnicza doszła do przekonania, że zniesienie fideikomisu należy przesądzić w samej ustawie i określić, że obecny dzierżyciel fideikomisu staje się pełnoprawnym właścicielem majątku fideikomisowego i dlatego wprowadziła odpowiednią zmianę do projektu rządowego.

W głosowaniu projekt ustawy przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

nia, choćby i dlatego, że są to ludzie, którzy najwierniej stali przy Polsce wtedy także, gdyśmy państwa naszego nie mieli.

Pos. Przykling stwierdza, że rozciągnięcie ustawy o wykonaniu reformy rolnej na górnośląską część województwa śląskiego będzie najpiękniejszym dokumentem, rozpoczynającym nowy okres suwerenności Rzeczypospolitej nad tą ziemią. Będzie to zarazem dowodem wskazującym niezłomie, iż wbrew rozsiewanym pogłoskom prawa ludu śląskiego nietylko że nie zostaną uszczuplone, lecz rozszerzone. Reformą rolną na G. Śląsku winna być przeprowadzona w ten sposób, aby skorzystała z niej jak największa ilość rolników, zatem normy parcelacji winny być możliwie najniższe.

W głosowaniu przyjęto ustawę w 2 i 3 czytaniu wraz z poprawką redakcyjną sprawozdawcy do art. 2 oraz z 2 rezolucjami Komisji. Wreszcie pos. Płonka zreferował sprawozdanie Komisji rolnej o rządowym projekcie ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28. października 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Izba przyjęła ustawę w 2 i 3 czytaniu.

interpelacje: pp. Krukowskiego w sprawie przywrócenia władz samorządowych w ubezpieczeniach społecznych, Boładzia w sprawie rozwiązania rady Izby Rolniczej w Białymstoku, Bilaka w sprawie fałszyfikatów rzekomej odezwy ukraińskiej w sprawie agrarnej.

Następnie marszałek zawiadomił Izbę, iż p. Sommerstein złożył interpelację w sprawie motywów sądowych w wyroku w sprawie Jośka Pędraka. Wobec wątpliwości konstytucyjnych odnośnie przyjęcia tej interpelacji, marszałek wypowie się na następnym posiedzeniu.

O terminie i porządku dziennym następnego posiedzenia zostaną posłowie zawiadomieni na piśmie. Prywatnie marszałek zakomunikował, iż przyszła puszczą, że posiedzenie to odbędzie się w najbliższą sobotę, tj. 31 bm.

Na tym porządek obrad wyczerpano.

serdeczne przemówienie odpowiedział imieniem Strzelca lwowskiego p. Gralewski, podkreślając w krótkim i rzeczowym przemówieniu łączność duchową Gdańska ze Lwowem.

Po obiedzie goście udali się na dworzec. Przez cały czas pobytu we Lwowie, wycieczka korzystała ze sprawnej funkcjonującej wozów MKE. Odjeżdżając, podnosili u czestnicy wycieczki z uznaniem sprawna współpracę Komendy VI. Okręgu Z. S. i Powiatu grodzkiego Z. S.

U P. PREMIERA.

Warszawa. 28. 7. (PAT.) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dnia 27 lipca br. na kolejnych audiencjach: 1) senatora Małskiego i pos. Dębickiego, 2) białostocką grupę regionalną posłów i senatorów z posłem Boładziem na czele, 3) pos. Siodę i pos. Gauze, 4) pos. Walewskiego i pos. Hylę, 5) sen. Siedleckiego i 6) pos. Sommersteina.

DWIE INTERPELACJE.

Warszawa. 28. 7. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu złożono dwie interpelacje: a) w sprawie rozwiązania Rady białostockiej Izby Rolniczej; b) w sprawie ograniczenia uprawnień zawodowych wojskowych w nabywaniu działek rolniczych i ogrodniczo-warzywnych.

KURSY KANDYDACKIE ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI.

Warszawa. 28. 7. (PAT.) Po zakończeniu pierwszego kursu dla kierowników Z. M. P. rozpoczęła się cykl kursów kandydackich przez które musi przejść bez wyjątku każdy członek Związku Młodej Polski.

PIERWSZY NUMER „MŁODEJ POLSKI“.

Warszawa, 28. 7. (PAT.) Dziś ukazał się pierwszy numer miesięcznika ideowo-politycznego Związku „Młodej Polski — „Młoda Polska“ pod redakcją p. Jerzego Rutkowskiego. Numer zawiera oświadczenie p. Adama Koca.

Adres Redakcji i Administracji — Wiejska 11, m. 3, tel. 7. 29. 24.

ZAKAZ WYSWIETLANIA FILMÓW PROPAGANDOWYCH.

Tallin, 28. 7. (PAT.) Inspektor filmowy zakazał wyświetlania w Estonii szeregu sowieckich i niemieckich filmów propagandowych.

KU CZCI MARCONIEGO.

Rzym. 28. 7. (PAT.) Kasa Oszczędności m. Turynu ustanowiła roczną nagrodę imienia Marconiego w wysokości 100.000 lirów za najdonioślejsze odkrycie na polu fal elektromagnetycznych. Nagrodę przyznawać będzie królewaska Akademia Włoch.

ZJAZD DO PIŃSKA NA „DNI POLESIA“

66 proc. zniżki kolejowej.

W dniach od 22—31 sierpnia Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd do Pińska na „Dni Polesia“. Komitet organizacyjny przygotowuje szereg atrakcji dla przyjezdnych z tradycyjnym „Jarmarkiem poleskim“ na czele. Karty uczestnictwa Ligę Popierania Turystyki będą uprawniali do 66 proc. zniżki kolejowej, dzięki czemu najszerszy ogół będzie miał możność zwieździć Polesie, jeden z najciekawszych ośrodków turystycznych w Polsce.

Program radiowy.

Czwartek, 29. lipca.

Lwów. Godz.: 6.15 Trans. z Warszawy. 6.18 Gimmnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik pol. 12.15 Ryszard Strauss: Walc, płyty. 12.25 Koncert ork. Huty „Pokój“. 13.00 Przerwa. 14.50 Poradnik sport. 14.55 Giełda lwowska. 15.00 Płyty. 15.35 Wiad. bieżące. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 „Turu-Kadu“, opowiadanie dla dzieci. 16.15 Pieśni ludowe śląskie. 16.40 Trans. z Wilna: „Na obozie“, gawęda Wandy Roye. 16.55 Symfonie Beethovena. 17.00 Poradn. sport. 18.00 „Życie na pokaz“, pogadanka. 18.10 Płyty. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Program na jutro. 18.45 Wiad. sport. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Powsz. Teatr Wyszczelnic: „Stara baśń“ J. I. Kraszewskiego. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Koncert muzyki orkiestry wileńskiej. W przerwie Dziennik wiecz. i Wiad. roln. 21.45 Powieść mówiona „Wakacje pani Wandy“. 22.00 Recital skrzypcowy E. Umińskiej. 22.30 „Pieśni hiszpańskie“ w wyk. E. Zarzyckiej. 22.50 Ost. wiad. Dziennika wiecz. Przegład prasy i Komunikat meteor. 23.00 Muzyka z płyt. 24.00 Koncert ork. T. Seredyńskiego i W. Budzyńskiego.

Wojna z Japonią nieunikniona.

Londyn, 28. 7. (PAT). Reuter donosi z Nankinu, że wedle wiadomości otrzymanych przez naczelne dowództwo chińskie, wojska japońskie rozpoczęły natarcie na Pekin. Toczy się zażarta walka z udziałem artylerii. Gen. Sung-Cze-Yuan odrzucił żądania japońskie, dotyczące ewakuacji wojsk chińskich. Oddziały, pełniące służbę ochronną poselstw zagranicznych w Pekinie, znajdują się w stanie ostrego pogotowia. W dzielnicy dyplomatycznej przygotowane są worki z piaskiem.

Gen. Sung-Cze-Yuan wydał odezwę, która została rozlepiona na mieście. Odezwa głosi, że warunki japońskie nie były do przyjęcia i wzywa ludność chińską do zachowania spokoju. Walki rozpoczęły się popołudniu w m. Nanyuan w pobliżu Pekinu. Z Pekinu wysłano wojska na odsiecz.

Rząd nankiński gotów jest udzielić gen. Sung-Cze-Yuanowi wszelkiej możliwej pomocy, aby mógł stawiać opór Japończykom aż do ostateczności. Chińskie władze wojskowe mobilizują pociągi, samochody i statki celem przewiezienia wojsk nankińskich na północ i ich zaopatrywania. Wojska nankińskie, znajdujące się już w Chinach północnych, zostały oddane już pod rozkaz gen. Sung-Cze-Yuana.

Na skutek zerwania rokowań pokojowych oraz opublikowania przez gen. Sung-Cze-Yuana odezwy, odrzucającej ultimatum japońskie, konflikt chińsko-japoński na wielką skalę jest w Nankinie uważany za nieunikniony. Aczkolwiek wszyscy zdają sobie sprawę, że Chinom nie są przygotowane do wojny z Japonią — chińska opinia publiczna sądzi, że Chinom nie mają wyboru. Jeśli Chinom oddadzą prowincje północne bez walki, to nie ma — zdaniem kół chińskich — żadnej gwarancji, że będzie to ostateczna aneksja ze strony Japonii. Jeśli zaś Chinom utracą prowincje północne w walce, to zostanie uratowany honor narodu chińskiego, który bronili się do ostatniej chwili przed nowymi ustępstwami terytorialnymi.

Szanghaj, 28. 7. (PAT). Kola polityczne w Pekinie sądzą, że jeszcze w ciągu nocy lub z rana rozpocznie się wielka bitwa. Chińskie czynniki miarodajne zarówno w Pekinie jak w Nankinie zgodne są co do tego, że dalszych ustępstw czynić nie można.

Jak się zdaje, Japończycy mają zamiar objąć pełnię władzy w prowincji Hopei. Gen. Sung-Cze-Yuan zadesperował do Nankinu, że zdecydował się na stawianie oporu Japończykom. Wszakże obserwatorzy zwracają uwagę na niższość sił chińskich pod względem wojskowym i przewidują, że jeszcze istnieje możliwość porozumienia w ostatniej chwili.

Kola chińskie komentując rozwój wydarzeń w Chinach północnych oraz przebieg dzisiejszych obrad parlamentu japońskiego, twierdzą, że nadzieja na utrzymanie pokoju jest minimalna. Chińska opinia publiczna pogodziła się z myślą, że wojna jest nieunikniona i udzieli jednomyślnego poparcia rządowi nankińskiemu. Chińskie kółka polityczne obserwują z napiętą uwagą stanowisko mocarstw. — Panuje przekonanie, że z chwilą gdy wojna wybuchnie, to Sowiety będą musiały wcześniej czy później wziąć w niej udział.

O północy władze japońskie w Tientsinie uprzedziły dowództwo chińskie, że przystępują do akcji i domagają się wycofania wszystkich wojsk z okolic Pekinu. Jednocześnie władze chińskie zostały za wiadomione, że Japończycy mają zamiar podjąć szereg zarządzeń, mających na celu

zabezpieczenie transportu wojsk japońskich oraz ich zaopatrzenia. Poza tym Japończycy mają zamiar obsadzić wszystkie ulice, wiodące do dzielnicy japońskiej w Tientsinie oraz domy, będące własnością Japończyków dzielnicy chińskiej.

Chiny odrzuciły ultimatum Japonii.

Szanghaj, 28. 7. (PAT). Władze chińskie postanowiły odrzucić ultimatum japońskie, postawione wczoraj po starciu na przedmieściach Pekinu. Chociaż stanowisko to komplikuje sytuację w Chinach północnych, to jednak istnieje nadzieja pokojowego załatwienia zatargu. Obecnie toczą się rokowania w Pekinie i Tientsinie między przedstawicielami obu stron.

Wiadomości ze źródeł chińskich stwierdzają, że wojska japońskie i chińskie w wielu miejscach okopały się naprzeciwko siebie.

O godz. 4-tej wybuchła walka artyleryjska w pobliżu m. Tuanko oraz pod Tunghow, gdzie Chińczycy stawili opór oddziałom japońskim usiłującym je rozbroić.

Pekin, 28. 7. (PAT). Wojska japońskie zajęły trzy dworce kolejowe w Tientsinie.

Kurs ideowy przyszłych kierowników Związku Młodej Polski.

Warszawa, 28. 7. (PAT.) W dniach 19—26 lipca b. r. odbył się nad Pilicą pierwszy kurs—obóz dla kandydatów kierowników poszczególnych działów pracy Związku Młodej Polski pod osobistym kierownictwem Jerzego Rutkowskiego.

Uczestnicy kursu w liczbie 44 pochodzili z różnych dzielnic Polski oraz różnych organizacji społecznych i politycznych młodzieży.

Kurs—obóz nosił charakter kursu ideowo-politycznego i zorganizowany był w formach wojskowych, obowiązywał ścisły regulamin, kandydaci byli skoszarowani i izolowani od otoczenia dla zapewnienia spokoju w pracach ideowych.

Na kursie wygłaszane były codziennie 3 referaty, po których wywiązywała się gruntowna dyskusja, mająca na celu wszechstronne oświetlenie każdego zagadnienia. Cykl referatów objął całość zagadnień ideowych i organizacyjnych, stojących przed kierownikami Związku Młodej Polski.

W czwartek 22 lipca b. r. przeprowadził inspekcję kursu—obozu pułk. Adam Koc, który wziął udział w całodziennych pracach kursu, wygłaszając m. in. referat ideowy. Pułk. Koc interesował się szczególnie regulaminem kursu—obozu, metodami pracy ideowej, treścią referatów i dyskusyj.

Prace ideowe na kursie wykazały, że mimo rozbicia organizacyjnego polskiej młodzieży, oblicze ideowe młodego pokolenia jest jednolite, z różnym

tylko stopniem świadomości celów stojących przed nowym pokoleniem.

Kulminacyjnym punktem ideowej pracy kursu było przemówienie kierownika obozu p. Jerzego Rutkowskiego o konieczności dokonania wstrząsu w życiu społeczeństwa polskiego dla wydobycia z niego uśpiętej energii narodowej.

Po przemówieniu tym wywiązała się dyskusja o wysokim napięciu uczuciowym, która związała uczestników obozu nierozzerwalnymi więzami wielkiego przeżycia i mocnym postanowieniem wytrwałej pracy dla zbudowania wielkiej i potężnej Polski.

NOMINACJE W ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI.

Warszawa, 28. 7. (PAT.) Po pierwszym kursie—obozie dla kierowników Związku Młodej Polski p. Jerzy Rutkowski z ramienia kierownika Związku dokonał pierwszych nominacji.

W kierownictwie głównym: Mieczysław Zarzycki — kierownikiem okręgu warszawskiego i kierownikiem wydziału organizacji terytorialnej; Mieczysław Reklewski — szefem sztabu; Tadeusza Gouta — kierownikiem wydziału propagandowego; Władysława Gallara — kierownikiem wydziału pracy ideowej; Adama Wędrzychowskiego — sekretarzem generalnym; Włodzimierza Pietrzaka — zastępcą kierownika wydziału sekcji funkcyjnych (środowiskowych).

W kierownictwie organizacji teryto-

rialnej: Janusza Meyera — kierownikiem kursów kandydackich; Antoniego Iwanowskiego — kierownikiem drużyn ochronnych; Olgiera Czaplewskiego — p. o. kierownika organizacyjnego kursów dla kierowników.

W kierownictwie okręgu śląskiego: Alojzego Targa — kierownikiem okręgu śląskiego; Adolfa Kempnego — zastępcą kierownika okręgu; Józefa Idkowiaka — referentem propagandy okręgu; Alfonsa Mroza — sekretarzem okręgu; Wiktora Bujoczka, Wilhelma Szewczyka, Henryka Włoczyka — kierownikami oddziałów.

MARSZAŁEK SMIGŁY-RYDZ OBYWATELEM HONOROWYM GM. SŁAWKÓW I SANDOMIERZA.

Olkusz, 28. 7. (PAT.) Na uroczystym posiedzeniu Rady gminy Sławków w dniu 23 b. m. jednomyślnie postanowiono nadać honorowe obywatelstwo Marszałkowi Edwardowi Smigłemu Rydzowi. Jednocześnie Rada gminna złożyła ślubowanie, że w myśl wskazań Marszałka wyteży wszystkie siły w pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Kielce, 28. 7. (PAT.) W Sandomierzu w udekorowanej sali Rady miejskiej odbyła się w obecności przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa uroczyste posiedzenie Rady m. Sandomierza, na którym Marszałkowi Smigłemu Rydzowi uchwalono jednomyślnie nadać obywatelstwo honorowe tego miasta. Następnie odbyło się odsłonięcie portretu Marszałka Smigłego Rydza, po czym licznie zgromadzonym przed ratuszem mieszkańcom miasta odczytano tekst uchwał Rady miejskiej.

UKRAJŃCY U P. PREMIERA.

Warszawa, 28. 7. (PAT.) Prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu 27 b. m. w obecności podsekretarza stanu i dyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych delegację ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej. Delegacja w osobach: wicemarszałka Sejmu Miodrego, senatora Łuckiego oraz posłów Celewicz i Welykanowicza przedłożyła Panu Premierowi swoje stanowisko i postulaty zmierzające do dalszego unormowania stosunków w Małopolsce wschodniej.

Front ludowy we Francji robi porachunki.

Jacques Doriot, wieloletni burmistrz Saint-Denis, postanowieniem Rady ministrów, został zwolniony ze swego stanowiska. I gdyby Doriot był tylko burmistrzem podmiejskiej gminy, napewno nie stałby się sensacją dnia. Ale Doriot jest czymś więcej Najpierw był komunistą i wielkim entuzjastą Sowieckiej Rosji, a potem otrząsnął się, sprawił bowiem naocznie w „sowieckim raj” czym jest i jak wygląda „ustrój socjalistyczny” w Rosji. To stało się powodem, że zrobił się zaciekle przeciwniikiem komunizmu. Utalentowany polityk, według oceny niektórych polityków, francuskich, przysły mąż stanu wielkiej miary i wybawca Francji, stał się czynnikiem niebezpiecznym dla Frontu Ludowego, tańczącego tak, jak Moskiewska Międzynarodówka zagra. Dlatego też w uchwale rządu francuskiego trudno nie dopatrzeć się wpływów teje Moskiewskiej Międzynarodówki.

Żeby należycie ocenić, jak niebezpiecznym czynnikiem dla Frontu Ludowego jest obecnie Doriot, przytaczamy jeden z nader charakterystycznych wyjątków z jego książki p. t. „Francja nie będzie krajem niewolników”, w której Doriot pisze:

„Komuniści i tylko komuniści ponoszą odpowiedzialność za bunt i ich formę w największych metalurgicznych zakładach i fabrykach paryskich.

Ale i na tym polu brak znajomości psychologii doprowadził do pomyłek francuskich przywódców komunistycznych, wiernych wykonawców poleceń moskiewskich.

Niezadowolenie mas było tak wielkie, a obietnice poselskie tak zachęcające i piękne, że masy domagały się natychmiastowego ich urzeczywistnienia. W ten sposób adepci komunizmu rozpętali burzę, jakiej się nie spodziewali. A ponieważ są tylko wykonawcami, a nie przywódcami, nie zrozumieli ani doniosłości rewolucyjnej, ani pożyteczności tego ruchu. Masy stały o całe niebo wyżej od „wojtków moskiewskich”. Czasami odnosiło się wrażenie, że gdyby finansowani przez Sowietów propagatorzy we Francji mieli odwagę działania, władza wpadłaby w ich ręce. Ani przywódcy wypadków 6 lutego, ani przywódcy komunizmu nie potrafili działać w odpowiedniej chwili. Nie spodziewane to szczęście dla naszego kraju, że w czasie ostatnich strajków lwy były prowadzone przez osłów komunistycznych.

Ale nie na tym koniec. Strajki wpłynęły na wytworzenie poważnej sytuacji rewolucyjnej. Francja nie przeżywała tak gwałtownych wstrząsów od czasów komuny. Każdy z niepokojem oczekuje ekonomicznych skutków „polityki Matignon'a”.

Liczne przedsięwzięcia upadają, i widoczne już są oznaki fali drożyznanej. Jaka będzie sytuacja jutro i jak zareagują robotnicy, gdy spostrzegą się, że podstępem odbierają im to, co użyłskali? Niemal jest pewne, że pogorszenie się sytuacji ekonomicznej doprowadzi do nowych rozruchów robotniczych.

Biorąc to wszystko pod uwagę i zda-

jąc sobie sprawę z nowowytworzonej sytuacji i nowych perspektyw, Stalin zamierza przeprowadzić nowy swój plan. Partia komunistyczna znalazła się na rozdrożu.

Strajki wywołały kryzys frontu ludowego. Dyskusje w Komitecie Wykonawczym partii radykalnej, reakcje senatorów, skierowane były przeciw komunistom. Socjalne walki uczyniły pierwszy wyłom we froncie ludowym. Jest to fakt niezmiernie ważny, z którego Stalin nie omisszka wyciągnąć konsekwencji.

Nowe strajki spowodują usunięcie niepewnych stronników radykalizmu i licznych socjalistów.

Stalin chce wiedzieć, czy w razie rewolucji będzie sabotował sowiecką rewolucję, by zadowolić stronników socjalistycznych i niezdecydowanych radykałów, nawet na terenie polityki zagranicznej, czy też pokusi się o wywołanie we Francji rewolucji sowieckiej, to znaczy, utworzy władzę, która mu będzie całkowicie oddana.

W tym tkwi sedno sprawy.

Często słyszę odpowiedź: Sowiety w Paryżu, toż to automatycznie wojna z Niemcami. W planach Stalina właśnie taką ma wyznaczoną rolę Francja.

I dlatego, w przeciwstawieniu do tych, którzy sądzą, że w interesie Stalina nie leży zaprowadzenie Sowietów w Paryżu, uważaliśmy, że Stalinowi właśnie zależy na tym, by Niemcy odwróciły swą uwagę od granic Z. S. R. R. Słowem, Stalin jest zdolny do wszystkiego, by tylko sojusz niemiecko-japoński utracił swe aktualne znaczenie.

Stalin, aby uniknąć zwrócenia przeciwko sobie swych wewnętrznych

chwilowych sojuszników, gotów jest pokusić się o zaprowadzenie w ciągu najbliższych miesięcy Sowietów we Francji.

Jeżeli tego nie zamierza, to co znaczyć by miało „Ministerstwo mas” Vailant-Couturier i po co owe komitety Frontu Ludowego dla „pomocy” rządowi? I co by znaczyło powstrzymanie się komunistów od udziału w rządzie? Wszystko to wskazuje, że plan rosyjski jest właściwie planem sowieckim. Wykonawcy francuscy nie umieli wykrywać okoliczności, których przywódcy rosyjscy nie przewidzieli, jednakże nie oznacza to, że Stalin nie starał się pozyskać Francji dla Sowietów.

A więc — Sowiety — to prawdopodobnie wojna.

Musimy tylko wiedzieć, czy Francuzi zechcą ściągnąć na siebie klęski, jakie wlecze za sobą stalinizm. Francuska Partia Ludowa ukazując osobę i cele tego, który prowadzi grę w Z. S. R. i we Francji, czyni to świadomie z całą odpowiedzialnością.

Dla Francuza pragnącego spokoju, wolności, chleba, nie ma innego wyjścia jak zwalczać pod naszymi sztandarami partię Stalina i zagradzać Sowietom drogę do Francji”.

Oto zdaje się zasadnicza przyczyna, dla której rząd Frontu Ludowego we Francji wszedł na drogę porachunków z Doriot'em i ruchem patriotycznym, przeciwsowieckim we Francji.

A ruch ten zatacza coraz szersze kręgi i może spowodować zupełne załamanie się partii komunistycznej we Francji, o co mocno niepokoi się Stalin oraz jego płatni agenci.

(APA).

Nowe złoża rudy żelaznej.

Tarnów. 28. 7. (PAT.) We wsi Zabędza w odległości 3 km od Tuchowa, odkryto pokłady rudy żelaznej. W związku z tym z ramienia Wspólnoty Interesów w Katowicach przybyło na miejsce kilku fachowców-inżynierów, którzy po wykopaniu rowów 20 m długich i 6 m szerokich natrafili na bogate złoża rudy żelaznej (40 i 60 proc.), takiej właśnie, jaką sprowadza się obecnie ze Szwecji. Inżynierowie pracują nadal i badają, czy oplaci się otworzyć kopalnię na tamtejszym terenie, który jest lesisty i ciężki.

HARCERZE WĘGIERSCY NA ŚLĄSKU.

Katowice. 28. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem w ogrodzie harcerskim przy parku Kościuszki odbyło się uroczyste ognisko na cześć przybyłych na Śląsk skautów węgierskich. Na uroczystość przybyli m. in. przewodniczący Związku Harcerstwa polskiego wojewoda dr. Grażyński, delegacja oficerów, konsul węgierski p. Beszczyński, przedstawiciele Zarządu miejskiego, przemysłu, Kół Przyjaciół harcerstwa, 30 skautów węgierskich, młodzież akademicka węgierska, starszyzna harcerska i około 250 harcerzy.

Dziś rano węgierska wyprawa harcerska opuściła Śląsk, udając się w powrotną drogę do swej ojczyzny.

KRÓL KAROL KONFEROWAŁ Z ZABOTYŃSKIM.

Londyn. 28. 7. (PAT.) W kołach zainteresowanych duże zaniepokojenie wywołał fakt, że król Karol rumuński, który wczoraj opuścił Londyn, udając się do Brukseli, przed wyjazdem w niedzielę przyjął na dłuższej audiencji przewodniczącą nowosjonistów Zabotyńskiego. Rozmowa monarchy rumuńskiego z Zabotyńskim trwać miała ok. 2 godzin i dotyczyć miała nie tylko sytuacji żydów w Rumunii, ale również ogólnych spraw żydowskich, a zwłaszcza brytyjskiego planu podziału Palestyny.

Z WYSTAWY PARYSKIEJ.

Paryż. 28. 7. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyła się na wystawie paryskiej inauguracja t. zw. pawilonu międzynarodowego. W pawilonie tym, w którym bierze udział 12 państw, mieszczą się pokazy tych państw, które nie mają swoich własnych pawilonów, jak n. p. Albania i San Domingo oraz działy uzupełniające tych państw, które we własnym pawilonie nie mogły zmieścić wszystkich swych ekspozycji wystawowych.

Po otwarciu pawilonu polskiego w pawilonie międzynarodowym, który wzbudził w czasie wczorajszej inauguracji ogólne zainteresowanie i uznanie, oczekują jeszcze na inaugurację i otwarcie pokazy polskie w pawilonie malarstwa i rzeźby w pawilonie teatru i dekoracji teatralnych.

SUKCES POLAKA.

Zurych. 28. 7. (PAT.) W piątym dniu zawodów lotniczych w międzynarodowej konkurencji dla samolotów sportowych i turystycznych zwyciężył Polak Przysiecki, mając 71 punktów w próbach technicznych i przebywając dystans 636 km w czasie 3 godz. 31 min. 55,4 sek. Drugim był Szwajcar Fretz mający 50 pkt. w próbach technicznych i czas 3 godz. 20 min. 0,1 sek. Trzecie miejsce zajął Austriak ks. Kinzsky, czwarte inż. Szarek (Lwów).

Giełda z dnia 28 lipca.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.15, Berlin 122.51, Gdańsk 100.00, Amsterdam 292.10, Kopenhaga 117.79, Londyn 26.34, N. Jork czk 528 i trzy czwarte, N. Jork kabeł 529, Oslo 132.63, Paryż, 19.87, Praga 18.45, Sztokholm 135.75, Zurych 121.50, Wiedeń 99.20, Mediolan 27.98, Helsinki 529 i pół, Tel Aviv 26.28. **Papiery procentowe:** 4 i pół poź. wewn. 55.63, 3 poź. inwest. I. emisja 67.75, II. emisja 67.25, 4 premj. dolarowa 39.25, 4 konsolid. 55.50. **Akcje:** Bank Polski 102.25, Cukier 31.00, Węgiel 21.75, Liipop 47.25.

Restrykcje zbożowe w Niemczech.

Berlin. 28. 7. (PAT.) Wczorajsze zarządzenie ministra żywienia i rolnictwa wybitnie zostrza wszystkie dotychczasowe restrykcje zbożowe. Zobowiązuje ono wszystkich krajowych producentów zbóż chlebowych do dostawy całego zbioru przewidzianym ustawowo kategoriom przedsiębiorstw.

Dopuszczone są nieliczne zaledwie wyjątki: zboże spożywane jako pokarm ludzki w obrębie gospodarstw rolnych, zboże przeznaczone na zasiew i na ordynarię oraz pewna odmiana jeźmienia na paszę. Obowiązek dostawy obejmuje wszystkie zboża chlebowe, a nawet mieszanki. Termin dostawy ustala minister żywienia i rolnictwa, a także określa przydział zbóż na własne cele producentów po wysłuchaniu opinii kierownictwa stanu włościańskiego.

Jednocześnie wydano zakaz używania zbóż, w jakiegokolwiek postaci do celów pastewnych, oraz wszelkich obrótów handlowych zbożem. Dotyczy to również wszelkiego pieczywa i odpadków. Wyjątki są dopuszczalne tylko w mocy decyzji centrali zbożowej. Rozporządzenie przewiduje jednocześnie specjalne kary za niestosowanie się do tych przepisów.

Obrady komisji senackich.

Warszawa. 28. 7. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie senackiej Komisji prawnej pod przewodnictwem wicemarszałka Makowskiego w obecności przedstawicieli Rządu z ministrem Poniatowskim i wiceministrem Chelmońskim na czele.

Po sprawozdaniu sen. Jeszke o projekcie ustawy o rozciągnięciu na Górny Śląsk woj. śląskiego przepisów o języku urzędowym sądów, prokuratury i notariuszów w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu, wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos sen. Petrażycki, wiceminister Chelmoński oraz senatorowie Evert, Dworakowski i Terlikowski.

Projekt ustawy zgodnie z wnioskiem referenta, uchwalono bez zmian.

Następnie sen. Dworakowski refero-

wał projekt ustawy o zniesieniu fidejkomisu pszczyńskiego, wnosząc o uchwalenie projektu bez zmian.

W głosowaniu projekt uchwalono bez zmian.

Po referacie sen. Rudowskiego, komisja, zgodnie z jego wnioskiem, uchwaliła bez zmian projekt ustawy o rozciągnięciu na Górny Śląsk przepisu o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Komisja rolna pod przewodnictwem posła Kleszczyńskiego w obecności ministra Poniatowskiego, po sprawozdaniu sen. Ryszki uchwaliła bez dyskusji projekt ustawy o rozciągnięciu na Górny Śląsk przepisów o wykonaniu reformy rolnej.

Ziemia brodzka — Armii Polskiej.

Brody. 28. 7. (PAT.) Dzień święta pułkowego miejscowego pułku piechoty stał się w roku bieżącym świętem całego społeczeństwa Ziemi brodzkiej. W wigilię święta odbył się apel poległych na polach gromady Nakszawy. Na okalających te pola wzgórzach rozpalono kilka ognisk, a na uroczystość przybyło kilkanaście tysięcy osób, by oddać hołd poległym w tym miejscu bohaterom z roku 1920. Naza jutrz odbyły się uroczystości w miasteczku Podkamień, którego wszystkie domy przybrane były zielenią i flagami. Szczególnie imponująco wypadła dekoracja rynku. U wejścia do rynku wzniesiono bramę triumfalną, obok której ustawili się batalion strzelców ze sztandarem, miejscowe organizacje i tysięczne tłumy. U bramy tej wkraczające oddziały wojskowe powitał chlebem i solą wójt gminy Trocki. Pięknie rzeźbiona taca, na której wójt wręczył chleb i sól dowódcy oddziałów, wykonana jest przez miejscowego strzelca Krafta. Po wzajemnym oddaniu honorów sztandarom, wojsko i oddziały strzeleckie, oraz ludność udały się do kościoła OO. Dominikanów, gdzie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, a ks. przeor udzielił zbranym błogosławieństwa.

Po skończonym nabożeństwie odbyła się uroczystość przemianowania jednej z ulic miasteczka na ulicę Bajorczyków. Członek Zw. Strzeleckiego Jan Szlosek wygłosił przemówienie o wojsku polskim, po czym odbyła się

NAUCZYCIELE POLSCY U OJCA ŚW.

Castel Gandolfo. 28. 7. (PAT.) Ojciec św. przyjął na audiencji zbiorowej grupę profesorów i nauczycieli polskich z prof. Kozłowskim na czele, do których wygłosił dłuższe przemówienie. Papież wyraził najwyższą radość z przebiegu wspaniałego kongresu światowego Chrystusa Króla w Poznaniu, jego znakomitej organizacji i doniosłych wyników. Na zakończenie Papież udzielił błogosławieństwa apostołskiego.

PRÓBNY LOT DO ALEKSANRII.

Jerozolima. 28. 7. (PAT.) Samolot polskich linii lotniczych „Lot“ dokonał pierwszego lotu próbnego z Palestyny do Aleksandrii.

STAN OBLEŻENIA W TIEN TSINIE.

Tien Tsin. 28. 7. (PAT.) W koncesji japońskiej wybuchła bomba, raniąc 7 osób. Władze japońskie ogłosiły stan oblężenia.

dni powszednie od godziny 8—18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. XVI. Sądu grodzkiego miejsk. we Lwowie, ul. Sądowna 7. Wzwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokoienia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru II.
Lwów, dnia 19 lipca 1937. 2696K

Km. 887/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Rarogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1937 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Bóbrce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Iwaszko nieruchomości miejskiej położonej w Bóbrce, stanowiącej plac budowlany wraz z domem mieszkalnym 1-piętrowym. Realność ta graniczy od wschodu z real. Zyd. Tow. Tarbut w Bóbrce, od zachodu z Anną Czaban i Michałem Hukiewiczem, od północy z łaską Tomasza Fedyny, a od południa z drogą gminną. Realność nie jest wpisana do ksiąg gruntowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.978 gr. 40, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.984. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 797 gr. 84. Rękojmię należy złożyć w gotówzinie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bóbrce, sala Nr. 18.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bóbrka, 24 lipca 1937. 2695K

Km. 3/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Boryni na mocy art. 602-603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1937 r. od godziny 11-tej przedpołudniem w Boryni sprzedane zostaną w drodze publicznego przetargu w drugim terminie następujące nieruchomości, należące do dłużników 1) Józefa Brenesa syna Jakóba i 2) Elli Brenes żony Józefa w Boryni, a to: 1) 12 sztuk pni pszczoł w ulach, wartości 600 zł., 2) 15 sztuk uli próżnych, wartości 260 zł., 3) 40 ctm. siana prasowanego, wartości 160 zł., 4) krowa 10-letnia, wartości 200 zł., 5) krowa 4-letnia, wartości 250 zł., 6) sanki-żałubki, wartości 20 zł., 7) 5 mtr. kw. desek różnej jakości, wartości 150 zł., 8) siodło stare, wartości 40 zł., 9) serwis do herbaty z chińskiego srebra z samowarową, tacą i 6 szklankami z podstawkami srebrnymi, wartości 150 zł., 10) dwa świeczniki srebrne 2-ramienne, wartości 150 zł. na zwspokoienie wierzytelności Izraela Brenesa, syna Jakóba w Turce n/Str. w kwocie 1.485 zł. zpn. Nieruchomości powyższe oglądać można w miejscu i czasie wyżej oznaczonym w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borynia, dnia 1 lipca 1937. 2694K

Km. 124/35, 86/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Busku k. Lwowa, urzędujący w Busku na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 26 sierpnia 1937 o godzinie 11 rano w lokalu Klemensa i Franciszki Powlaczków w Busku odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, składających się z wiecej około rocznego, motoru benzynowego w komplecie i pasa transmisyjnego na miejscu w lokalu dłużników oraz maszyny do mlócenia zboża, znajdującej się w browarze, oszacowanych na łączną sumę 1.190 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Busk k. Lwowa, dnia 26 lipca 1937. 2695K

V. Km. 1010/37. V. Km. 1009/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru V. z siedzibą w ul. Rzędowej we Lwowie przy ulicy Grodzkiej l. 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 2 sierpnia 1937 o godz. 10-tej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości należących do dłużników w lokalu przy ul. Zborowskich l. 16, składających się z koni, uprzęży, auta, karawanu dużego i bryczki, które oszacowane zostaną w dniu sprzedaży przez biegłego sądowego, która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Nieruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru V.
Lwów, dnia 20 lipca 1937. 2692K